

6,5
proc.

tyle wyniosła inflacja
w październiku wg GUS.
To najniższy poziom
od dwóch lat.

Tygodnik

Nr 22/2023
Katowice
9.11.2023
Tygodnik bezpłatny
ISSN 1732-3940

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Niemcy nie mogą zrezygnować z węgla... przez Polskę

5

Foto: TSD/vayimages.com



Foto: freepik.com



Foto: pxhere.com



Foto: pixabay.com

3 Pracownicy UPC zyskali wyższą premię, a pracownicy Play gwarancje odpraw.

4 Płace w Polsce nie napędzają inflacji. Ich udział w PKB jest jednym z najniższych w UE.

6 W 2022 roku jakość powietrza poprawiła się – wynika z raportu GIOŚ.

Kalejdoskop:**Związkowcy
kontra Musk**

7 listopada szwedzcy dokerzy rozpoczęli blokadę portów w Malmö, Sodertälje pod Sztokholmem, Goeteborgu oraz w Trelleborgu. Odmawiają rozładunku elektrycznych samochodów Tesla. To akcja solidarnościowa z pracownikami szwedzkich centrów serwisowych należących do amerykańskiego koncernu.

Pracownicy warsztatów Tesli zrzeszeni w związku zawodowym IF Metall domagają się podpisania przez koncern Elona Muska układu zbiorowego, określającego m.in. poziom wynagrodzeń oraz składki na fundusz emerytalny. Koncern odmówił podpisania takiego porozumienia, w efekcie czego w 12 centrach serwisowych i w salonach sprzedaży Tesli w Szwecji wybuchł strajk.

Związkowcy zapowiedzieli, że jeśli Tesla nie ustąpi, to blokada obejmie od 17 listopada wszystkie szwedzkie porty. Jak podał portal euractiv.pl, przyłączenie się do akcji zapowiedzieli też członkowie związku zawodowego elektryków serwisujących stacje do ładowania samochodów, a także związkowcy z firmy sprzątającej budynek koncernu Muska w Szwecji.

IF Metall zrzesza ponad 300 tys. członków w blisko 13 tys. zakładów pracy w całej Szwecji. Układami zbiorowymi w Szwecji objętych jest 90 proc. pracowników.

**Stabilna stopa
bezrobocia**

Poziom bezrobocia w Polsce od miesiący pozostaje w zasadzie bez zmian. Jak szacuje Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu października wyniosła 5 proc., czyli pozostała na poziomie notowanym we wrześniu.

W zestawieniu z końcem października 2022 r. była niższa o 0,1 pkt proc. Jeśli chodzi o liczby bezwzględne, to na koniec października w urzędach pracy zarejestrowanych było 772, 2 tys. bezrobotnych. W stosunku do października ubiegłego roku liczba ta spadła o prawie 24 tys. osób.

– To bardzo dobra wiadomość. Dodatkowo, jeżeli porównamy poziom bezrobocia w końcu października bieżącego roku do stanu z końca lutego 2020 roku, tuż przed epidemią COVID-19, to liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła o 147,6 tys., a stopa bezrobocia rejestrowanego była niższa o 0,5 pkt proc. – podkreśliła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Dobłą kondycję rodzimego rynku pracy potwierdzają też dane Eurostatu. Polska wciąż pozostaje krajem o jednym z najniższych wskaźników bezrobocia w Unii Europejskiej. Według danych opublikowanych na początku listopada stopa bezrobocia w Polsce liczona według definicji przyjętej przez Eurostat wyniosła we wrześniu 2,8 proc. Średnia w Unii Europejskiej to 6 proc., a w strefie euro 6,5 proc.

oprac. NY

Chodzi o to zwłaszcza..**Wiadomości o śmierci prasy nie są przesadzone**

Foto: Pixabay.com

Zkońcem listopada przestanie się ukazywać katowicki „Sport”. To był ostatni papierowy dziennik sportowy w Polsce, bo w styczniu 2023 roku konkurencyjny „Przegląd Sportowy” zmniejszył częstotliwość wydań z sześciu do dwóch w tygodniu. Koniec papierowych dzienników nie jest niczym zaskakującym, ale mimo wszystko ta wiadomość mocno mnie poruszyła. W podstawówce i w średniej szkole lektura „Sportu” to był prawie codzienny rytuał, przy czym najważniejszy był poniedziałek, relacje z meczów, oceny, klasyfikacje. Drugą gazetą, która budziła wśród moich rówieśników spore emocje i wywoływała ostre dyskusje np. o wyższości hard rocka nad trash metalem lub odwrotnie, był „Rock’n’roll”. Tyle że to była efemeryda, zaledwie 20 numerów. W dodatku trzeba było często odwiedzić nawet kilkanaście kiosków, by w ostatnim „zdobyć” najnowszy numer tego miesięcznika. Prehistoria. „Rock’n’roll” umarł w 1992 roku, więc musiałem porzucić marzenia, że będę kiedyś pisał recenzje płyt i koncertów w tym periodyku. O „Sport” marzyłem dłużej. Ale też się to młodzieńcze marzenie nie spełniło. Może i dobrze.

„Sport” skończył zaledwie 78 lat. Pierwszy numer ukazał się w 1945 roku. Wśród gazet to raczej młodzieniaszek. Prawdziwy senior prasy dokonał żywota w czerwcu tego roku. Chodzi o najstarszy dziennik świata. To „Wiener Zeitung”, który ukazywał się od 1703 roku, czyli przez 320 lat. – 12 prezydentów, 10 cesarzy, 2 republiki i 1 gazeta – podsumowywała pożegnalna okładka. 75 proc. zespołu redakcyjnego musiało pożegnać się pracą. Pozostali skupili się na przygotowywaniu tekstów do portalu interneto-

wego „Wiener Zeitung”. Dziennikarze „Wiener Zeitung” za upadek ich gazety winią dość powszechny trend, żeby było głośniejsze, głupiejsze, tabloidowo i rozrywkowo, filmiki, fake newsy i „tajemnice świata”. To nie jest jedyna przyczyna, niemniej z pewnością jedna z kluczowych.

Czy czytelnictwo papierowych gazet może się odrodzić? Nie spodziewam się. Może się stać chwilowo modne, tak jak było z płytami winylowymi. Chęć wyróżnienia się podszyta snobizmem. I przyczynę do dyskusji o wyższości winylu na CD, czy też wyższości papierowej gazety nad cyfrową. Zapach farby drukarskiej, szelest papieru, może nawet rozcinanie drewnianym nożem stronicy czasopisma. Wszystkie te didaskalia dodające aury obcowania z czymś wyjątkowym. I tyle. A informacja będzie do nas płynąć innym kanałami. I będzie to informacja znacznie niższej jakości. W zasadzie to już się dzieje, a agencje prasowe i tzw. poważne gazety, które jeszcze całkiem niedawno stanowiły punkt odniesienia pozwalający skonfrontować wiadomości z internetu z profesjonalną informacją, straciły swoje znaczenie, swoją pozycję.

Nie ma sensu obrażać się na rzeczywistość. Coś się kończy, coś zaczyna. Banał nad banały. A jednak trudno się z tym pogodzić. A swoją drogą, ciekawe, co sobie myśleli

mniejsi cierpliwie wykonujący kopie kolejnych świętych ksiąg, gdy usłyszeli o wynalazku Gutenberga? Że oto zastąpią ich maszyny? Sztuczny mnich kopista? Nawiasem mówiąc, choć Gutenberg jest uważany za ojca pierwszej przemysłowej metody druku na świecie, to pierwszą ruchomą czcionkę drukarską wynalazł ktoś inny. Chińczyk Bi Sheng. Naprawdę. Nie wierzycie? Sprawdźcie sobie.

Jeden z Drugi;))

Zapach farby drukarskiej, szelest papieru, może nawet rozcinanie drewnianym nożem stronicy czasopisma. Wszystkie te didaskalia dodające aury obcowania z czymś wyjątkowym. I tyle. A informacja będzie do nas płynąć innym kanałami.

„Solidarność” w Play otwarta na dialog z pracodawcą

Foto: freepik.com

Po przejęciu UPC Polska przez firmę P4, operatora sieci Play, do nowego pracodawcy przeszło ok. 1000 pracowników, czyli zdecydowana większość załogi. Dzięki działaniom podjętym przez „Solidarność” proces przebiegł bez komplikacji, a jednocześnie udało się wprowadzić nowe, korzystne rozwiązania dla pracowników.

Spółka UPC Polska oficjalnie przestała istnieć 31 sierpnia tego roku. – Pracownicy przeszli do P4 na zasadzie art. 23¹ Kodeksu pracy, z zachowaniem dotychczasowych warunków pracy i płacy – informuje Mirek Rajmann, przewodniczący „Solidarności” w UPC, a po przekształceniach szef związku w Play. Zaznacza, że działania dotyczące zabezpieczenia interesów pracowników związkowcy podjęli już w momencie pojawienia się informacji dotyczących planu zakupu UPC przez P4, czyli ponad półtora roku temu. – Nawiazaliśmy dobry dialog z nowym pracodawcą. Zależało nam na utrzymaniu wszystkich rozwiązań, które były korzystne, z jednej strony dla pracowników UPC, z drugiej

dla pracowników Play. Ten cel został osiągnięty poprzez ujednoczenie regulaminów pracy i wynagradzania oraz regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W momencie przejmowania pracowników obowiązywały już ujednoczone regulaminy, a ich zmiana bez zgody związku jest niemożliwa – podkreśla przewodniczący.

Dzięki temu np. pracownicy UPC zyskali wyższą premię roczną, a pracownicy Play gwarancje odpraw w sytuacji zwolnienia z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Kolejna kwestia, to utrzymanie zasad dopłat do okularów, które w Play były korzystniejsze niż w UPC. Udało się także w znacznym stopniu zniwelować dysproporcje w zarobkach osób zatrudnionych na tych

samych stanowiskach, co dla części pracowników wiązało się ze sporym wzrostem wynagrodzeń. – Są w obu firmach pracownicy, którzy otrzymali podwyżki wynoszące nawet ponad 1000 zł – zaznacza przewodniczący „S”.

Dobre relacje i dialog, który strona związkowa wypracowała z nowym pracodawcą jeszcze przed połączeniem firm, zostały utrzymane. Przedstawiciele obu stron spotykają się przynajmniej raz na kwartał. – Pracodawca rozmawia z nami nawet o takich sprawach, które zgodnie z przepisami prawa pracy nie wymagają konsultacji ze związkami, np. związanymi z planami rozwojowymi poszczególnych obszarów firmy – dodaje związkowiec.

W Play zatrudnionych jest ponad 4 tys. pracowników. „Solidarność”

to jedyna organizacja związkowa działająca w tej firmie. – Będziemy dbać o komfort pracy każdej osoby zatrudnionej w spółce. Obok rozwoju związku naszym priorytetem jest utrzymanie i rozwój struktur Społecznej Inspekcji Pracy. Staramy się dotrzeć do wszystkich pracowników, co ze względu na rozproszoną strukturę firmy, nie jest łatwe. Wykorzystujemy współczesne środki komunikacji. Informacja o działaniu w Play związku zawodowego została umieszczona na firmowym intranecie – podkreśla Mirek Rajmann.

Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” RAZEM W PLAY zrzesza także pracowników spółek Phobos, PŚO i Ericsson.

Agnieszka Konieczny

Premia inflacyjna dla pracowników firmy Dalkia

Dzięki staraniom zakładowych organizacji związkowych, w tym NSZZ „Solidarność”, 20 października na konta pracowników firmy Dalkia Polska Energia w Katowicach wpłynęła jednorazowa nagroda inflacyjna wynosząca 4 tys. zł brutto. Porozumienie gwarantujące wypłatę dodatkowych środków rekompensujących załogę zakładu rosnące koszty utrzymania podpisane zostało 27 września.

– W styczniu wynagrodzenia w spółce wzrosły średnio o 12 proc. W tym czasie inflacja zbliżyła się do 17 proc., a w lutym przekroczyła 18 proc. Potem spadła, ale wciąż była dwucyfrowa, co pracownicy mocno odczuli w swoich domowych

budżetach. Zwrócenie się do pracodawcy o wypłatę nagrody inflacyjnej było naturalną reakcją związków na tę sytuację. Z drugiej strony, przedstawiając nasze postulaty, kierowaliśmy się wysokością jednorazowych premii inflacyjnych, które zostały wypłacone w innych spółkach działających w branży energetycznej – mówi Jan Szymański, przewodniczący „Solidarności” w Dalkia Polska Energia. Jak zaznacza, osoby, które zostały zatrudnione w 2023 roku, otrzymały nagrodę inflacyjną w wysokości proporcjonalnej do liczby przepracowanych miesięcy.

Efektom systematycznych działań podejmowanych przez związki zawodowe jest zbliżanie wysokości zarobków w spółce

do poziomu wynagrodzeń w innych zakładach działających w branży energetycznej. – To ważne, bo zaczynaliśmy z bardzo niskiego poziomu. Jeszcze kilka lat temu normą było podwyżki nie przekraczające 2 proc. w skali roku – dodaje.

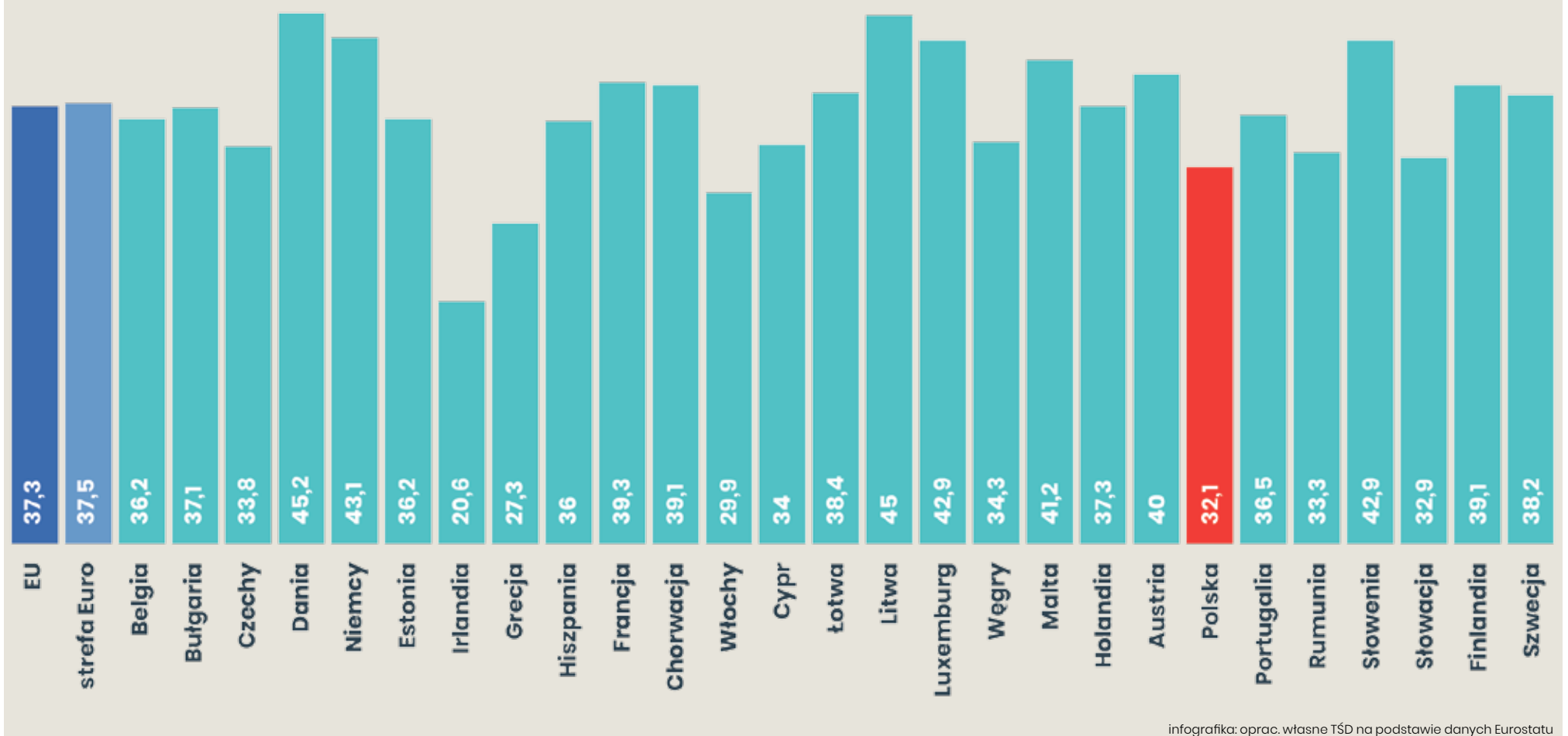
Dalkia Polska Energia w Katowicach to dawny katowicki Zakład Energetyki Ciepłej. W 2015 roku wchodzący w skład Katowickiego Holdingu Węglowego ZEC Katowice został sprzedany francuskiej grupie energetycznej EDF.

Firma zaopatruje w ciepło mieszkańców Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Zatrudnia ok. 240 osób. Do „Solidarności” należy blisko 1/3 załogi spółki.

Aga

Wynagrodzenia powinny rosnąć szybciej

Udział wynagrodzeń w PKB
(procentowo w roku 2022)



infografika: oprac. własne TSD na podstawie danych Eurostatu

Udział płac w PKB w Polsce jest jednym z najniższych w Unii Europejskiej i wciąż spada. Z kolei produktywność w naszym kraju rośnie niemal najszybciej na świecie. Mimo to wciąż powszechna jest obiegowa opinia, że to wzrost wynagrodzeń i tzw. presja płacowa jest jednym z głównych powodów wysokiej inflacji.

Jak pokazują dane Europejskiego Urzędu Statystycznego Eurostat, udział płac w PKB wyniósł w ubiegłym roku w naszym kraju 32,1 proc. Jeszcze rok wcześniej wskaźnik ten kształtował się na poziomie 32,8 proc. Jeśli wziąć pod uwagę perspektywę ostatnich dwóch dekad, czyli okres między 2002 i 2022 rokiem, to udział płac w PKB również spadł o 1,5 proc. W największym uproszczeniu oznacza to, że choć nasza gospodarka w ostatnim dwudziestolecu szybko i nieprzerwanie się rozwijała, to pracownicy z owoców tego wzrostu korzystali w stosunkowo niewielkim stopniu. Dla porównania udział płac w PKB w bogatych Niemczech wyniósł w ubiegłym roku 43,1 proc., czyli o 11 proc. więcej niż u nas.

Produktywność rośnie

Spadku udziału płac w PKB w Polsce nie da się uzasadnić danymi dotyczącymi efektywności pracy. Przeciwnie, pod względem wzrostu produktywno-

ści jesteśmy w ścisłej czołówce nie tylko w Unii Europejskiej, ale również na świecie. Według najnowszych danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) skupiającej 38 rozwiniętych i demokratycznych państw, efektywność pracy w Polsce wzrosła w ubiegłym roku o 5,6 proc. To trzeci najlepszy wynik w OECD. W tym samym okresie efektywność pracy w całej Unii Europejskiej zwiększyła się zaledwie o 0,7 proc. Z kolei w tak bogatych państwach jak USA, Francja, Włochy, czy Norwegia produktywność w 2022 roku wręcz spadła.

Płace nie napędzają inflacji

Powyższe dane są ogólnodostępne i na ich odszukanie wystarczy kilka minut. Pomimo tego w naszym kraju wciąż bardzo powszechny jest pogląd, że nadmiernie rosnące płace to jeden z głównych czynników niezwykle wysokiej inflacji, z którą borykamy się w ostatnich kilkunastu miesiącach. Teza ta była powszechnie powtarzana nawet wówczas, gdy inflacja przegoniła wzrost

wynagrodzeń, co nastąpiło w maju ubiegłego roku i trwało przez wiele kolejnych miesięcy.

Na fakt ten zwrócili uwagę autorzy drugiej części opracowania „Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o inflacji” opublikowanego w serwisie Stowarzyszenia Polska Sieć Ekonomii. – Wzrost płac nie jest zatem czynnikiem napędzającym inflację, ponieważ (przeciętnie) udział kosztów pracy w rachunkach firm wcale nie rośnie – wzrost zysku firm związany ze wzrostem gospodarczym i podwyżką cen jest większy, niż spadek na skutek żądań płacowych pracowników – czytamy w raporcie Polskiej Sieci Ekonomii.

Cofnęliśmy się o kilka lat

Dr Michał Możdżeń, jeden z członków Polskiej Sieci Ekonomii, który w swoich mediach społecznościowych regularnie publikuje analizy dotyczące relacji między płacami a PKB w Polsce, wskazuje, że wysoka inflacja zniweczyła pozytywne efekty dobrej dla pracowników koniunktury w ostatnich latach. – Udział płac

w PKB spadł w 2022 roku do poziomów z 2014/15 roku, niwecząc tym samym wszystkie korzyści uzyskane przez pracowników od 2016 roku. Zyski z inflacji wciąż są przechwytywane przede wszystkim przez firmy – pisze ekonomista z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Dr Możdżeń wskazuje, że o ile wzrost płac w Polsce wcale nie napędził ubiegłorocznej inflacji, to silnym czynnikiem stymulującym wzrost cen było podnoszenie marż przez przedsiębiorców. Tezę ekonomisty potwierdza m.in. czerwcowy raport Międzynarodowego Funduszu Walutowego, z którego wynika, że rosnące zyski wielkich firm odpowiadały niemal za połowę inflacji w Europie w ostatnich dwóch latach. Podobne wnioski płyną z przytoczonych już wyżej danych Eurostatu. O ile udział płac w PKB spadł zarówno w zeszłym roku, jak i sumarycznie między 2002 a 2022 rokiem, to udział zysków przedsiębiorstw w PKB rósł i w zeszłym roku, i w ostatnich dwóch dekadach.

Łukasz Karczmarczyk



Niemcy nie mogą zrezygnować z węgla... przez Polskę

Wbrew szumnym zapowiedziom Niemcy raczej nie wycofają się z energetyki węglowej do 2030 roku. Minister finansów i szef partii FDP wchodzącej w skład koalicji rządzącej nazwał te plany „marzeniem”. Dodął, że winy za fiasco niemieckiej polityki energetycznej nie ponosi wcale niemiecki rząd, ale Polska.

Dopóki nie jest jasne, że energia jest dostępna i przystępna cenowo, powinniśmy przestać marzyć o odejściu od energetyki węglowej do 2030 roku – powiedział Christian Lindner na łamach gazety Koelner Stadt-Anzeiger.

Rezygnację z węgla do końca obecnej dekady jako rozwiązanie „idealne” zapisano w umowie koalicyjnej nowego niemieckiego rządu, która została przedstawiona w listopadzie 2021 roku. Plany te od początku były mało realne. Mowa wszak o kraju, który jest największym producentem i konsumentem węgla brunatnego w Europie oraz największym importerem węgla kamiennego na naszym kontynencie.

Z zapisów wspomnianej umowy koalicyjnej wynika, że niemieccy politycy planowali zastąpić moce węglowe nowymi elektrowniami gazowymi, których liczba w najbliższych latach miała wzrosnąć o 50 proc. Dzięki gazociągom Nord Stream 1 i Nord Stream 2 Niemcy zamierzały nie tylko same oprzeć system energetyczny na rosyjskim paliwie, ale również stać się hubem pośredniczącym w sprzedaży gazu do innych europejskich państw.

Wizja polityki energetycznej Berlina runęła jak domek z kart 24 lutego 2022 roku, wraz z rozpoczęciem rosyjskiej

inwazji na Ukrainę. Brak dostaw od Gazpromu zmusił Niemcy do prowęglowego zwrotu w energetyce. Począwszy od wiosny ubiegłego roku nasi zachodni sąsiedzi zaczęli przywracać do życia wygaszone wcześniej elektrownie węglowe oraz utrzymywać w systemie bloki węglowe, przeznaczone wcześniej do likwidacji. Wzrósł zarówno udział węgla w niemieckim miksie energetycznym, jak i krajowa produkcja oraz import tego surowca. Według danych Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego Eurocoal niemieckie kopalnie odkrywkowe wydobyły w ubiegłym roku 130,8 mln ton węgla brunatnego, a import węgla kamiennego do tego kraju wyniósł blisko 40 mln ton.

Co ciekawe, w ocenie Christiana Lindnera odpowiedzialności za całkowite fiasco polityki energetycznej Berlina wcale nie ponoszą kolejne niemieckie rządy, które coraz bardziej uzależniały tamtejszy system energetyczny od rosyjskiego gazu oraz niestabilnych i nieprzewidywalnych odnawialnych źródeł energii. Okazuje się, że Niemcy musiały wrócić do węgla przez Polskę.

W cytowanej wcześniej wypowiedzi dla Koelner Stadt-Anzeiger niemiecki minister finansów zaznaczył, że wycofanie się jego kraju z zapowiedzi rezygnacji z węgla do 2030 roku nie będzie miało wpływu na zmianę klimatu.

– Ta data i tak nie ma znaczenia dla klimatu, skoro, z uwagi na europejskie przepisy, zaoszczędzone w Niemczech emisje CO₂ mogą dodatkowo narastać np. w Polsce – powiedział lider FDP.

Można by zarzucić Linderowi, że unijne przepisy klimatyczno-energetyczne, które dzisiaj krytykuje, przez lata były tworzone właśnie pod dyktando Berlina. Można by też wytknąć niemieckiemu politykowi, że to również jego kraj przez lata forsował uzależnienie całej UE od rosyjskiego gazu. Gdyby jednak miał on odpowiedzieć na te zarzuty szczerze, musiałby przyznać, że to w właśnie Niemcy zafundowały całej Europie największy od dziesięcioleci kryzys energetyczny.

Trudno się więc dziwić, że w takiej sytuacji Linder woli powtarzać to, co od lat mówią w zasadzie wszyscy niemieccy politycy. Nawet, jeśli nie ma w tym ani grama sensu. Po raz kolejny dowiedzieliśmy się więc, że klimatowi szkodzi wyłącznie polski węgiel. Ten niemiecki jest okej, dlatego można go wydobywać i spalać w nieporównywalnie większych ilościach niż w Polsce. Tak już po prostu jest, a każdy, kto tę oczywistą prawdę podważa, szkodzi Unii Europejskiej. Nawet wówczas, gdy ta Unia na własne życzenie pakuje się z jednego kryzysu w kolejny.

Łukasz Karczmarzyk

Walka ze smogiem przynosi efekty



W 2022 roku jakość powietrza poprawiła się – wynika z raportu „Ocena jakości powietrza w strefach w Polsce za rok 2022” opublikowanego 7 listopada przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska.

W raporcie podsumowano wyniki rocznej oceny jakości powietrza przeprowadzonej dla poszczególnych województw. Podkreślono w nim, że w skali całego kraju odnotowano mniej przekroczeń dopuszczalnych norm zanieczyszczeń. – Nastąpił wyraźny spadek liczby przekroczeń oraz zasięgu obszarów objętych przekroczeniem – poinformował Główny Inspektorat Ochrony Środowiska.

W ocenie autorów raportu, wpływ na poprawę jakości powietrza miały

między innymi działania zmierzające do ograniczenia emisji zanieczyszczeń podejmowane na poziomie lokalnym, regionalnym oraz krajowym.

Jednym z kluczowych programów mających na celu walkę ze smogiem jest „Czyste Powietrze”. To program realizowany od 2018 roku pod nadzorem Ministerstwa Klimatu i Środowiska przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z funduszami wojewódzkimi. W jego ramach można otrzymać wsparcie finansowe na kompleksową termomodernizację

domu jednorodzinnego i wymianę przestarzałego kopciucha na nowoczesne, ekologiczne źródło ciepła. Do tej pory z programu skorzystało ok. 700 tys. beneficjentów, którzy już zrealizowali lub są w trakcie realizacji inwestycji proekologicznych wartych blisko 18 mld zł. Tylko w województwie śląskim w ciągu 5 lat funkcjonowania „Czystego Powietrza” złożonych zostało 105 tys. wniosków.

Ponadto w zeszłym roku wystartował program „Ciepłe Mieszkanie” skierowany do mieszkańców budynków wielorodzinnych, którzy także mogą się

starać o pieniądze na termomodernizację i wymianę źródła ciepła. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej udostępnia środki na realizację inwestycji objętych programem funduszu wojewódzkim, które podpisują umowy z zainteresowanymi gminami, a następnie ogłaszają nabór wniosków wśród mieszkańców.

W zeszłym roku na realizację tego programu Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył 64 mln zł.

Agnieszka Konieczny

W kopalni Silesia powstała nowoczesna instalacja

Z początkiem października w czesłowickiej kopalni Silesia rozpoczął się proces uruchamiania instalacji kogeneracyjnej. Będzie w niej spalany gaz pochodzący z odmetanowania kopalni, co umożliwi pokrycie co najmniej połowy zapotrzebowania zakładu na energię elektryczną oraz prawie całość zapotrzebowania na energię cieplną.

– Instalacja składa się z dwóch agregatów o jednostkowej mocy elektrycznej około 3,5 MW każdy i zbliżonej

mocy cieplnej. Docelowo cała instalacja składać się będzie z trzech agregatów o łącznej mocy około 8,6 MW. Rozpoczęcie procesu uruchamiania oznacza możliwość realizowania prób i testów obciążeniowych instalacji wraz z wytwarzaniem energii wyłącznie na użytek i potrzeby własne kopalni – poinformowali przedstawiciele spółki na swojej stronie internetowej.

Jak podkreślili, inwestycja została zrealizowana w ciągu 7 miesięcy i kosztowała 45 mln zł. Wychwytywany metan stanowi

darmowe paliwo zasilające silniki kogeneracyjne produkujące energię elektryczną i ciepło. W skali roku oznacza to wielomilionowe oszczędności, co obniży koszty stałe funkcjonowania kopalni. Działanie instalacji przyczyni się również do zmniejszenia bezpośredniej emisji tego gazu do atmosfery, co umożliwi kopalni wypełnianie coraz bardziej restrykcyjnych norm środowiskowych.

Kopalnia Silesia wchodzi w skład Grupy Kapitałowej Bumech.

Aga



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Członkowie „S” angażują się w akcje charytatywne



Foto: freepik.com

Dział rozwoju Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” angażuje się nie tylko w działalność związkową, ale także w akcje charytatywne. W październiku, z inicjatywy pracowników biura i związkowców z siemianowickiego żłobka zorganizowana została zbiórka zabawek, gier planszowych i pomocy dydaktycznych, które trafią do żłobków, przedszkoli oraz świetlic środowiskowych.

Pracownicy instytucji podległych samorządom coraz chętniej organizują się w „Solidarność”. Gdy z nimi rozmawiamy, okazuje się, że problemy, z którymi się borykają, są związane nie tylko ze sprawami pracowniczymi, czy niskimi wynagrodzeniami. Żłobki np. nie otrzymują od samorządów środków na zabawki. Muszą je kupować z pieniędzy, które uda im się zaoszczędzić lub prosić rodziców dzieci o wsparcie. Dlatego postanowiliśmy zorganizować zbiórkę zabawek dla Żłobka Miejskiego w Siemianowicach Śląskich – mówi Ksenia Ulanowicz-Sienkiel, kierownik Biura Rozwoju i Promocji Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.

Zbiórka trwała przez cały październik, a efekty akcji przerosły oczekiwania organizatorów. Zgromadzone w jej trakcie rzeczy w przyszłym tygodniu zostaną przekazane nie do jednego, a do kilku żłobków oraz do przedszkoli i świetlic środowiskowych. – Dziękujemy organizacjom związkowym, które zaangażowały się w zbiórkę zabawek oraz biur terenowym śląsko-dąbrowskiej „Solidarność”, szczególnie w Rybniku i Jastrzębiu-Zdroju – dodaje Ksenia Ulanowicz-Sienkiel.

W najbliższych tygodniach związkowe biuro rozwoju zamierza włączyć się w akcję Szlachetna Paczka.

18 listopada wolontariusze zajmujący się tym przedsięwzięciem przedstawią rodziny, które będzie można wesprzeć. – To, ilu rodzinom pomożemy, będzie zależało od liczby organizacji związkowych, które razem z nami zaangażują się w tę akcję. Chcielibyśmy, by było ich jak najwięcej. By rodziny z dziećmi, czy seniorzy znajdujący się w trudnej życiowej sytuacji otrzymali od związkowców i pracowników Zarządu Regionu podarunki, które sprawią, że ich święta będą po prostu lepsze – podkreśla. – Organizacje, które chciałyby razem z nami zaangażować się w tę akcję, prosimy o kontakt – dodaje.

Natomiast na przełomie grudnia i stycznia zorganizowana zostanie zbiórka krwi i będzie to już trzecia tego typu akcja. Pierwsza przeprowadzona została z okazji 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”. Kolejna podczas pandemii. – Na prośbę Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach zorganizowaliśmy zbiórkę osocza, które wówczas było tak bardzo potrzebne. Mamy nadzieję, że kolejna zbiórka krwi odbędzie się w kilku miejscach równocześnie lub zostanie rozłożona na kilka dni. Liczymy na zaangażowanie biur terenowych – mówi Ksenia Ulanowicz-Sienkiel.

Agnieszka Konieczny

Ważne wskaźniki:

➔ **3600 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 lipca 2023 roku)

➔ **7364,30 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w II kwartale 2023 roku)

➔ **4,50 zł**

Dodatek za pracę w porze nocnej (listopad 2023 roku)

➔ **1588,44 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyzna (od 1 marca 2023 roku)

➔ **1588,44 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2023 roku)

Promocja biografii Grzegorza Kolosy



Foto: ISD

6 listopada w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim odbyła promocja biografii Grzegorza Kolosy, tragicznie zmarłego lidera śląsko-dąbrowskiej „Solidarność” z przełomu lat 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku.

– To ciekawa próba nakreślenia biografii Grzegorza Kolosy przez pryzmat wspomnień członków jego rodziny, przyjaciół i kolegów ze szkoły i pracy. Opowiadają o nim nie tylko jako o działaczu związkowym, liderze śląsko-dąbrowskiej „Solidarność”, ale może przede wszystkim o tym, jakim był człowiekiem. To też w dużej mierze fragment zbiorowej biografii grupy młodych ludzi ze Śląska z przełomu lat 80-tych i 90-tych. Każdy z mojego pokolenia może w tych wspomnieniach znaleźć swoje własne. Obrazy z tamtych lat pozostały przecież w pamięci – czytamy we wstępie do biografii napisanym przez obecnego przewodniczącego śląsko-dąbrowskiej „Solidarność” Dominika Kolorza. Publikacja powstała z inicjatywy przewodniczącego oświatowej „Solidarność” w Wodzisławiu Śląskim Arkadiusza Gajdy oraz Danuty Jemioła i Justyny Skrzyneckiej z biura terenowego śląsko-dąbrowskiej „S” w Jastrzębiu-Zdroju. Przy tworzeniu publikacji udział brał też siostra Grzegorza Kolosy Halina Pietrzak.

NY




30% NA WSZYSTKIE BADANIA LABORATORYJNE!
 *PO OKAZANIU LEGITYMACJI

OFERTA SPECJALNA
 DLA CZŁONKÓW ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEJ
 NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"








OUTLET MEBLOWY
BIG SALE home

Z LEGITYMACJĄ NSZZ SOLIDARNOŚĆ
 ZYSKASZ DODATKOWY RABAT -10%







@bigsalehomegliwice

Gliwice (dawne Tesco) • Łabędzka 26 • tel. 690 680 555



SOLIDARNOSCKATOWICE.PL/BENEFIT



Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:
 Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ - Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl
 Referent ds reklamy - Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ *Solidarność*

WYDAWCA: Zarząd Regionu
 Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”
 ul. Floriana 7, 40-286 Katowice
 ☎ 32 353-84-25
www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl
 ☎ 32 728-41-13

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”;
 ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-04; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarczyk (redaktor naczelny),
 Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak;
 REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-07, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec;
 LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 8.11.2023 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Strzelców Bytomskich 133, tel. 724 885 880; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42,
 tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./ fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74
 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax
 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota
 Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. 3 Maja 25, tel. 503 130 752